

# JARO, Wodospady

Życie nie daje nam drugiej szansy  
Biorę Co moje chodź ze mną na szczyt  
Nieraz skreślony na samym Starcie  
Nie boje się jutra Ja biorę Co Bóg da  
Dawno nie widzę Już siebie w Odbiciu  
Nie chce tu wczoraj Bo wieże w jutro  
Nie żyje przeszłością dawno za późno  
Zamknij swe Oczy zapomnij Co było  
Chce wierzyć w dobro a nie wieże w ludzi  
Bo dość mam Kurwa tej chorej obłudy  
Wystawią za grosze nie za miliony  
Hajs wyznacznikiem zastanów się pomyśl  
Brat za Brata to dawno umarło  
Jesteś za dobry to dupę miej twardą  
To żadne rady to rzeczywistość  
Uważaj na siebie to wszystko...

Powiesz w końcu gdzie to szczęście  
Dobrze wiesz Jak Boli serce  
Próbowałem tyle razy płyną łzy jak Wodospady  
Strach jak zawsze wielkie Oczy  
To Co było w ciąż tu kroczy  
Chora przeszłość już jej nie ma  
Chodźmy razem wyjdźmy z Cienia X2

Kiedy nadejdzie w końcu ten dzień  
Dalej czekam w koło na zmiany  
Blizny są Jak wspomnienia  
Gdzie drogowskazy gdy szukam ukojenia  
W głowie mętnik nie mogę zasnąć  
Mam przecież plany i chce je spełniać  
Nie mam patentu sam nie wiem Co będzie  
To takie proste a zbłądzić tak łatwo  
Jak Tom Cruse Na Skraju Jutra  
Przyszłość jak pętla to prawda smutna  
Spieprzyłem to dawno wiem to dobrze  
Chce zrobić wiele zanim przyjdzie po mnie  
Strach ma tylko wielkie oczy  
To co było już nie wróci  
To ta przeszłość tylko blizny  
Jutro będę spełniać sny...

Powiesz w końcu gdzie to szczęście  
Dobrze wiesz Jak Boli serce  
Próbowałem tyle razy płyną łzy jak Wodospady  
Strach jak zawsze wielkie Oczy  
To Co było w ciąż tu kroczy  
Chora przeszłość już jej nie ma  
Chodźmy razem wyjdźmy z Cienia X2